Nakład 22.800 egzemplarzy.

Rok IV. Nr. 293. Sosnowiec, sobota 9 listopada 1929 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie
zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe P. K. O ... 65.070

11

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77 ZAWIERCIE, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC. ul. Kościuszki.

POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

WARSZAWA, 8. 11. (wł.) Dziś o godz. 8-ej wieczorem zebrała się rada ministrów. Dotychczas nie wydano żadnego komunikatu, wiadomo jednak, że rada załatwia między innemi sprawę odznak na dzień 11 listopada. Godzina 11 m. 10 posiedzenie trwa.

ARTYKUŁ MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

WARSZAWA, 8. 11. (wł.) W dniu jutrzejszym ukaże się w szeregu dzienników polskich artykuł marszałka Piłsudskiego, poświęcony wspomnieniom o Grzybowie z roku 1904.

CMENTARZ DLA BEZWYZNANIOWCÓW W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 8. 11. (wł.) W najbliższych dniach otworzony zostanie w Warszawie pierwszy cmentarz dla bezwyznaniowców w Polsce. Magistrat przeznaczył już plac na ten cel.

TRAKTAT HANDLOWY POLSKO - NIEMIECKI.

WARSZAWA, 8. 11. (wł.) Wobec szybkiego tempa, w jakim postępują prace obu delegacyj nad traktatem handlowym polsko - niemieckim, należy się spodziewać już w przyszłym miesiącu ukończenia tych prac.

Mały traktat handlowy ureguluje sprawę eksportu mięsa z Polski oraz sprawy drzewne.

DODATEK MIESZKANIOWY DLA URZĘDNIKÓW PAŃSTW.

WARSZAWA, 8. 11. (wł.) Rząd czyni przygotowania, celem wypłacenia urzędnikom państwowym zaległego dodatku mieszkaniowego za rok 1928.

Dodatek ten wypłacony zostanie w 2 ratach: pierwsza 15 grudnia br., druga 15 marca roku przyszłego.

WYWŁASZCZONY Z MAJĄTKU PRZEZ WŁASNĄ MATKĘ.

LUBLIN, 8. 11. Wielkie poruszenie w sferach ziemiaństwa lubelskiego wywołał fakt wywłaszczenia z majątku syna przez jego matkę.

P. Ordężyna, matka właściciela wielkiego majątku, przedstawiającego wartość kilku miljonów złotych, korzystając z nieobecności syna i posiadania plenipotencji, przepisała prawo własności majątku z syna na siebie. Nie wiedząc nic o tem, co zaszło, p. Ordęga powrócił do domu, a wówczas został usunięty z majątku przez matkę przy pomocy policji.

P. Ordęga wdrożył proces sądowy przeciwko matce, a tymczasem zamieszkał u fornala w tymże majątku.

Prezydent Rzplitej członkiem honorowym Sorbony

PARYŻ, 8. 11. W przyszłą sobotę na specjalnem uroczystem posiedzeniu Sorbona paryska powita 5 honorowych członków, którym dyplomy przyznano w maju b. r.

Wśród nowomianowanych znajdzie się również p. prezydent Rzeczypospolitej prof. Mościcki oraz prof. Einstein.

Jak się dowiadujemy, p. prezydent Rzeczypospolitej reprezentować będzie w czasie uroczystości ambasador polski we Francji, p. Chłapowski.

Napad na pałac ks. Radziwiłła.

Czyżby zemsta polityczna?

WARSZAWA, 8. 11. (wł.) Wielką sensację w Warszawie budzi napad na pałac ks.

Janusza Radziwiłła

przy ul. Bielańskiej.

Nieznani sprawcy wybili kamieniami szyby, przyczem każdy kamień zawinięty był w papier, zapisany

groźbami.

Fakt napadu pozostaje podobno w związku z działalnością ks. Radziwiłła na terenie sejmu.

67 lat pracy w kolejnictwie.

Senjor weteranów kolejowych 93-letni Walerjan Jankowski pracuje w Ząbkowicach.

W dniu 11 listopada, jako w dniu święta narodowego odznaczony zostanie cały szereg pracowników P. K. P., którzy przepracowali na kolejach 40 lat lub więcej.

Obecnie z poszczególnych dyrekcyj kolejowych nadeszły do ministerjum komunikacji wykazy tych pracowników. Okazało się, że pracowników, którzy pracowali 40 i więcej lat jest bardzo wielu, bo 430, przyczem największa ilość przypada na warszawską dyrekcję, bo 320. Okazało się dalej, że koleje polskie zatrudniają 24 pracowników, którzy przekroczyli 50 lat służby.

Wśród weteranów służby kolejowej jest jeden, który zasługuje na specjalne wyróżnienie. Jest to 93-letni Walerjan Jankowski, senior weteranów kolejowych, który od 67 lat pracuje w kolejnictwie. Obecnie zatrudniony on jest na stacji **Ząbkowice**, jako adjunkt oddziału drogowego.

Walerjan Jankowski pozostaje w służbie na własną prośbę, mimo przysługującego mu prawa do emerytury, cieszy się dobrem zdrowiem jest bardzo pracowity i surowy służbista.

Weteran kolejarzy jest postacią niezwykle popularną. Wokół osoby jego krąży wśród kolejarzy mnóstwo anegdot.

Manifestacje arabów

przeciw „deklaracji Balfoura".

LONDYN, 8. 11. Angielska komisja śledcza, wysłana do Palestyny, zwiedziła w dniu wczorajszym cały szereg miejscowości, w których rozgrywały się walki między żydami a arabami. Zwiedzono między innemi Hebron. Po drodze komisja wszędzie witana była przez arabskie i żydowskie delegacje, przyczem arabskie delegacje wręczały memorjały z żądaniem zniesienia deklaracji Balfoura. Pod Beisan powitała komisję grupa stu arabów konnych, która towarzyszyła jej aż do miasta.

Między Akką i Haiffą 1000 arabów demonstrowało przeo komisją. Świadczy to o niezłomnej woli ludności arabskiej osiągnięcia upragnionego celu, jakim jest zniesienie znienawidzonej deklaracji palestyńskiej.

Strajk generalny, ogłoszony wczoraj, miał przebieg spokojny.

W Amman wczoraj otworzono pierwsze posiedzenie ustawodawczej Rady transjordańskiej. Inauguracyjne przemówienie wygłosił premjer Abdallah, który powiedział, że znak protestu przeciw deklaracji Balfoura natychmiast zamyka posiedzenie.

W związku z demonstracjami w Palestynie i Transjordanji istnieje w całej Syrji Arabji ruch, skierowany przeciw tej deklaracji.

Krwawe zaburzenia robotnicze.

MOSKWA, 8. 11. Pisma rosyjskie donoszą o wielkich zaburzeniach robotników przemysłu hutniczego i włókienniczego, które odbyły się ostatnio w Tule.

Do zaburzeń pchnął rzesze robotnicze głód. Tłumy zgłodniałych dzieci i kobiet zdemolowały spółdzielnię sowiecką, poczem rzuciły się na stację towarową, gdzie pastwą rabunku i pożaru stało się 14 wagonów mąki.

Zaburzenia, jak zwykle, likwidowała GPU. z całem okrucieństwem i bezwzględnością. Krew polała się obficie, a gęste salwy karabinowe siały śmierć wśród robotników, kobiet i dzieci.

Z pośród agentów GPU. kilkunastu zostało zabitych.

Rozprzężenie w kopalniach sowieckich.

RYGA, 8. 11. Pismo komunistyczne „Mołot", wychodzące w Rostowie nad Donem, donosi o następującym wypadku, charakteryzującym rozprzężenie panujące w kopalniach sowieckich. Kopalnie węgla w okręgu Szachtyńskim na żądanie władz zawarły między sobą umowę o t. zw. konkurencji socjalistycznej, która polega na tem, że robotnicy każdej kopalni starają się wydobyć największą ilość węgla. „Konkurencja" ta dała nieoczekiwane wyniki. Kopalnia „Artem" wydobyła o 42.000 tonn mniej niż przewidywana ilość zaś kopalnia „Rewolucja Październikowa" wykazała deficyt 26.000 ton.

Straty wskute k tego wynoszą 1,1 miljonów rubli. Organizacja zaopatrywania w żywność była wadliwa, ponieważ, jak zaznacza pismo, 40 procent robotników całemi tygodniami pozostawało bez ciepłej strawy.

Rozruchy przeciwżydowskie studentów wiedeńskich.

WIEDEŃ, 8. 11. Po wielkich ekscesach antisemickich akademików wiedeńskich w instytucie anatomicznym uniwersytetu, wczoraj doszło do ponownych wykroczeń w samym gmachu uniwersytetu. Grupa radykalno - prawicowa studentów wtargnęła do jednej z sal, żądając natychmiastowego opuszczenia jej przez studentów socjalistów i żydów. Następnie studenci nacjonalistyczni przechodzili kurytarzami, bijąc żydów i niszcząc urządzenia gmachu, wskutek czego na kurytarzach doszło do gwałtownego starcia ze służbą uniwersytetu, która chciała demonstrantom uniemożliwić dalsze wybryki. Rektor uniwersytetu, prof. dr. Gleisbach, oraz grono profesorów, usiłowali pośredniczyć między studentami i uspokoić wzburzone umysły, co im się jednak nie udało.

Około 25 żydowskich i socjalistycznych studentów zostało poważnie poturbowanych. Gdy na placu przed gmachem uniwersytetu doszło dalszych starć, policja rozpędziła bijących się studentów, zamykając dostęp do Ringstrasse, gdzie zgromadziły się również tłumy gapiów.

STRONNICTW OPOZYCYJNYCH JAK MIAŁ BRZMIEĆ WNIOSEK O VOTUM NIEUFNOŚCI.

WARSZAWA, 8. 11. Jak donoszą z kół opozycyjnych, wspólny wniosek stronnictw lewicy i centrum, żądający ustąpienia rządu, który nie został zgłoszony z powodu odroczenia sesji, ma być zgłoszony na najbliższem grudniowem posiedzeniu sejmu

Wniosek zgłoszony będzie w następującem brzmieniu:

Wniosek związku parlamentarnego polskich socjalistów, klubu parlamentarnego wyzwolenia, stronnictwa chłopskiego, klubu parlamentarnego P. S. L. Piast, klubu parlamentarnego chrześcjańskiej demokracji, klubu parlamentarnego narodowej partji robotniczej.

Podpisani wnoszą: Wysoki sejm uchwalić raczy:

Sejm, nie mając zaufania do obecnego rządu, żąda na podstawie art. 58 konstytucji jego ustąpienia.

Zbieg sołowiecki zwarjował

z nadmiaru radości.

RYGA, 7. 11. W dniu wczorajszym przekroczyło granice Finlandji dalszych 25 zbiegów z wysp Sołowieckich. W ten sposób ogólna ilośc osób, którym udało się przedrzeć przez granicę wynosi 41. Los pozostałych jest nieznany.

Jeden ze zbiegów na wiadomość, że nie znajduje się już na terenie sowieckim i nie potrzebuje obawiać się pościgu, z nadmiaru radości postradał zmysły.

Wygląd uciekinierów jest straszny. Niektórzy z nich z wyczerpania moralnego i fizycznego nie mogą wogóle mówić.

STRASZNA ŚMIERĆ TANCERKI.

PARYŻ, 8. 11. Znana tancerka Amsel padła wczoraj ofiarą strasznej katastrofy samochodowej.

Tancerka jechała w towarzystwie swej przyjaciółki 160-konnym samochodem przez lasek Fontinebleau, gdy nagle motor eksplodował, powodując pożar samochodu.

Obie kobiety wydobyto z samochodu zwęglone.

Lena Amsel była z pochodzenia polką. Opuściła ona Łódź wraz z matką i siostrą pianistką, jako 16-letnia dziewczyna. W r. 1914 po wybuchu wojny przybyła do Drezna.

Samouczką na polu choreografji zainteresowała się Marja Orska.

Wkrótce potem Lena Amsel taczyła w zespole Rita Sachetto, występując razem z nieżyjącą już Anitą Berber.

MARJAWICI CHCĄ WRÓCIĆ NA ŁONO KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO.

Katolicka Agencja Prasowa donosi: Tygodnik marjawicki „Królestwo Boże na Ziemi“ (Nr. 44 z dn. 31-go października r. b.) ogłosił list otwarty głowy marjawitów, Kowalskiego, skierowany do episkopatu polskiego, a oświadcz[illegible] marjawickiej do powrotu na łono kościoła katolickiego pod pewnemi warunkami.

W związku z tą publikacją i z upoważnienia miarodajnych instancyj komunikujemy, że tylko stolica, św. jest powołana do rozpatrzenia i załatwienia sprawy, poruszonej w liście otwartym. Dlatego marjawici powinni skierować swą prośbę jedynie do stolicy św.

SPOLICZKOWANIE KOBIETY ZA ODMOWĘ TAŃCZENIA.

BYDGOSZCZ, 8. 11. Sąd okręgowy w Chojnicach skazał urzędnika prywatnego Władysława Telskę na jeden miesiąc więzienia za uderzenie na balu w twarz pewnej panny, która nie chciała z nim tańczyć.

NOWY PREMJER FRANCUSKI I JEGO POLITYKA.

W nowym premjerze francuskim p. Andrzeju Tardieu, zyskuje Francja na kierownika swej polityki człowieka bardzo zdolnego, ambitnego, przedsiębiorczego i zręcznego. Od dłuższego czasu już, gdy po krótkiej przerwie w życiu politycznem, spowodowanej chwilową utratą mandatu, pojednał się z dotychczasowym swoim wrogiem, Poincarem, i objął tekę robót publicznych w jego gabinecie, poczęto już mówić o nim, jako o jednym z przyszłych kandydatów na premjera. Dziś przewidywania te spełniły się i cel ambicji bardzo zdolnego polityka, cel trudny do osiągnięcia, a jeszcze trudniejszy do utrzymania, urzeczywistnił się. Nie zmienił się w tym czasie charakter p. Andrzeja Tardieu. Realizm polityczny, gotowość do walki i do kompromisów pozostały tesame. Zmienił się natomiast odcień reprezentowanych przezeń poglądów.

Dziennikarze, reprezentanci fachu, o którym przysłowie francuskie mówi, że „prowadzi daleko, byleby go tylko porzucić“, mogą w p. Tardieu powitać dawnego swego, a wybitnego kolegę, który potwierdził raz jeszcze prawdziwość zacytowanego przysłowia.

P. Tardieu przez długie lata był jednym z głównych redaktorów wielkiego dziennika paryskiego „Le Temps“, wyrażając poglądy francuskiego ministerjum spraw zagranicznych i pisywał tam codzień ny biuletyn polityczny, poświęcony aktualnym kwestjom z dziedziny polityki zagranicznej. Potem, jako poseł w pierwszej powojennej izbie poselskiej, założył własne pismo „Echo National“, które służyło jego opozycyjnej wówczas w stosunku do Poincarego polityce.

W czasie wojny i przy jej likwidacji odegrał Tardieu rolę wybitną, jako najbliższy, obok p. Jerzego Mandela, współpracownik i powiernik starego tygrysa, Jerzego Clemenceau. Jeździł w imieniu rządu francuskiego do Stanów Zjednoczonych w misji dyplomatycznej i propagandystycznej, która się świetnie powiodła i był jednym z głównych autorów traktatu wersalskiego.

Upadek starego Clemenceau przy wyborach na prezydenta odrzucił grono jego przyjaciół najbliższych na ławę opozycji skrajnie prawicowej. P. Tardieu w latach 1919 — 1924, w pierwszej powojennej izbie deputowanych, raz po raz zarzucał Poincaremu zbytni, jego zdaniem, oportunizm i niedostateczną, według jego mniemania, stanowczość w wyzyskiwaniu rezultatów zwycięstwa, zwłaszcza w stosunku do Niemiec. P. Tardieu wtedy był dosyć osamotniony. Poincare skupił wokoło siebie prawicę francuską. Lewica poczęła nieśmiało dążyć do zagładzenia kursu politycznego w stosunku do zwyciężonych. Wobec tego pp. Tardieu i Mandel byli niepopularni zarówno w kołach większości, jak i na lewicy. Do wodem tej niepopularności był ich upadek przy wyborach w 1924 r., które dały zwycięstwo kartelowi lewicy.

P. Tardieu, powróciwszy do pałacu burbońskiego przy wyborach uzupełniających w Belforcie, pojednał się z Poincarem, zaakceptował politykę zagraniczną Brianda i objął tekę ministra robót publicznych. Później, jako minister spraw wewnętrznych, impet swego temperamentu i mocną rękę przeniósł w dziedzinę polityki wewnętrznej, poskramiając w sposób bezwzględny akcję komunistyczną, osadzając w więzieniu cały szereg przywódców tej partji i rozwiązując bank robot niczo - chłopski, służący jej interesom i krępując jej akcję prasową.

Przesilenie rządowe, za którego autora uchodzi właśnie p. Jerzy Mandel, przyniosło zwycięstwo p. Tardieumu do czego w wysokim stopniu przyczyniła się polityka abstynencji, zalecana socjalistom przez ich przywódcę, Leona Bluma. P. Tardieu próbował za wszelką cenę pozyskać do rządu radykałów, ofiarował im siedem tek, ale ci, wierni hasłu kooperacji stronnictw lewicowych, propozycję tę odrzucili znaczną większością głosów. P. Tardieu wskutek tego opiera się na większości centrowo - prawicowej, w której barwę najczerwieńszą reprezentuje stary Arysty des Briand.

Nowy premjer już przy tworzeniu gabinetu dał dowód wielkiej energji. Zgóry podał daty zakończenia pertraktacyj i ogłoszenia nominacyj ministerjalnych. Większość rządowa będzie w nim miała zdecydowanego przywódcę, a opozycja energicznego przeciwnika, którego realizm jednak nie pozostaje w ramach formuł, lecz gotów jest w razie potrzeby do kompromisu, nakazanego przez sytuację.

W Niemczech nominacja p. Tardieu na premjera nie spotkała się z gorącem przyjęciem, gdyż „mocny kurs“ zagraniczny pozostał tam żywo w pamięci. Akceptują jednak fakt i pocieszają się obecnością Brianda w rządzie.

W. J.

Komercjalizacja kolei państwowych.

Wywiad u pana ministra komunikacji, inż. Kühna.

Sprawa przekształcenia polskich kolei państwowych na samodzielne przedsiębiorstwo, dyskutowana żywo od dłuższego czasu w sferach gospodarczych, interesuje kraj cały, a specjalnie szerokie rzesze pracowników kolejowych Chcąc u źródła otrzymać jaknajbardziej wyczerpujące informacje na ten tak aktualny i ciekawy temat, współpracownik polskiej agencji publicystyznej udał się do pana ministra komunikacji, inż. A. Kühna, który łaskawie udzielił mu poniższych interesujących wyjaśnień.

— Przedsiębiorstwo polskich kolei państwowych — mówi pan minister — utworzone zostało ustawowo rozporządzeniem p. prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 września 1926 r. Natychmiastowe wprowadzenie tego rozporządzenia w życie napotykało szereg trudności natury prawnej i organizacyjnej, których usunięcie wymagało dłuższej pracy. Dopiero teraz dekret pana prezydenta jest częściowo wprowadzony w życie. Ponieważ od chwili wydania dekretu upłynęło sporo czasu, więc niektóre jego postanowienia muszą ulec nowelizacji stosownie do nowych warunków i doświadczeń. Dlatego też opracowaliśmy projekt noweli[illegible] do dekretu pana prezydenta. Stworzenie samodzielnego przedsiębiorstwa kolei państwowych związane jest tak ściśle i organicznie z całokształtem życia gospodarczego naszego kraju, iż dokonywać się musi powoli, w miarę sprzyjających warunków, zwłaszcza, że wchodzą tu w grę zasadniczego znaczenia momenty natury finansowej i dobro państwa.

Koleje to najważniejsza bodajże jednostka gospodarcza kraju, która nie może być narażona na wstrząsy wskutek doraźnych i nieprzemyślanych eksperymentów.

— Jaki punkt dekretu wprowadził już pan minister w życie?

— Pierwszym ważnym krokiem ku wprowadzeniu w życie postanowień dekretu jest rozporządzenie rady ministrów, stwarzające jednolitą pragmatykę służbową dla pracowników P. K. P. Pragmatyka ta daje pracownikom kolejowym szereg uprawnień, a co najważniejsza, nie pozostawia żadnych niedomówień precyzując jasno stosunek służbowy pracownika kolejowego. Dalszym ważnym krokiem, zdążającym do stworzenia przedsiębiorstwa kolei państwowych, jest wydanie nowego statutu organizacyjnego ministerjum komunikacji i wprowadzenie szeregu zmian do regulaminu dyrekcji kolei państwowych i ich oddziałów.

Zaznaczyć należy, iż regulaminy dyrekcyj ulegną zasadniczej rewizji. Przemianowanie prezesów dyrekcyj, którzy byli dotychczas urzędnikami państwowymi, na dyrektorów przedsiębiorstwa państwowego, jest również jednem z posunięć w kierunku realizacji dekretu pana prezydenta.

Zaznaczyć jednak muszę, że stosunek służbowy zarówno dyrektorów jak i całego stałego personelu przedsiębiorstwa P. K. P. posiadać będzie i nadal, jak dotychczas, charakter publiczno - prawny.

W ścisłym związku — zakończył swe wyjaśnienia pan minister Kühn — z przedsiębiorstwem PKP. pozostaje również organizowana obecnie specjalna dyrekcja warsztatowa, która scentralizuje i usprawni kolejową gospodarkę warsztatową. Zasadnicze znaczenie dla tworzącego się przedsiębiorstwa P. K. P. mają również prace nad szacunkiem majątku kolejowego. Prace te zostaną w najbliższym czasie ukończone.

(k) „Szlakiem hańby“. Obecnie, Warszawa z największem zainteresowaniem oczekuje ukazania się na ekranie największego polskiego filmu, »Szlakiem hańby« według powieści Marczyńskiego p t. »W szponach handlarzy żywym towarem«.

Główną rolę w tym obrazie kreuje znakomity artysta polski znany z filmu »Policmaister Tagiejew« — Samborski, zwany powszechnie Jaṅingsem. Jak się dowiadujemy film ten w najbliższym czasie ukaże się na ekranie kina »Czwartak«.

(k) **Brak dozoru.** Pozostawiona bez opieki rodziców Stanisława Baran l. 1 i pół, przechodząc przez kładkę nad strugą we wsi Osuchów w pow. Iłżeckim, wpadła do wody i utopiła się.

We wsi Odżyłów, w pow. pińczowskim Wojciechowi Krawczykowi spalił się dach domu. Straty wynoszą 2.000 zł. Pożar spowodowali 7-letni Stawczyk Mieczysław i 6 let. Sakwa Bronisław.

(k) **Aresztowanie komunistów w Chmielniku.** Dnia 7-go b. m. w Chmielniku dokonano aresztowania doskonale zorganizowanej, działającej od dłuższego czasu na tamtejszym terenie, całej szajki komunistów, w liczbie 14 osób, przeważnie żydów obojga płci. Policja prowadzi w dalszym ciągu dochodzenie. Zachodzi możliwość dalszych aresztowań.

Ostatni akt tragikomedji marjawickiej

Sensacyjny list otwarty „arcybiskupa“ marjawitów Kowalskiego.

WARSZAWA, 7. 11. Katolicka agencja prasowa donosi: Tygodnik marjawicki »Królestwo Boże na ziemi« z dnia 30. 10. br. ogłosił list otwarty głowy marjawitów Jana Marji Kowalskiego, skierowany do episkopatu polskiego, oświadczający gotowość sekty marjawickiej do powrotu na łono kościoła katolickiego pod pewnemi warunkami.

Niezwykła ta wiadomość KAP podała z następującym komentarzem:

»W związku z tą publikacją i z upoważnienia miarodajnych instytucyi komunikujemy, że tylko stolica św. jest powołana do rozpatrzenia i załatwienia sprawy poruszonej w liście otwartym.

Dlatego marjawici powinni skierować swoją prośbę — jak zresztą sami o tem dobrze wiedzą — do stolicy św., o ile szczerze pragną powrotu do wiary i kościoła.

List »arcybiskupa« Kowalskiego zatytułowany jest: »List otwarty arcybiskupa marjawitów do prymasa metropolitów, arcybiskupów i biskupów polskich«.

Początek tego listu brzmi: »Zwracam się do was z pokornym tym listem, czynię to publicznie, otwarcie, wobec wszystkich«.

List otwarty arcybiskupa marjawitów Kowalskiego jest zdaje się ostatnim aktem tragikomedji, którą była sekta marjawitów w Płocku.

Jak wiadomo »arcybiskup« Kowalski został przez sąd skazany na karę więzienia, którą wcześniej czy później musi odsiedzieć.

Również grożą Kowalskiemu nowe wyroki od których się nie wymiga.

Nie ulega więc wątpliwości, że Kowalski, zamierzając wraz ze swą sektą wrócić na łono kościoła katolickiego, ma na względzie zniknięcie w ten sposób odsiedzenia kar.

W myśl bowiem konkordatu, zawartego między Polską a stolicą apostolską, duchowny katolicki nie podlega jurysdykcji sądów.

Skazany więc przez sąd na więzienie Kowalski odpokutowałby karę tylko w jakimś klasztorze — co mu się naturalnie bardziej uśmiecha.

Ze Skarżyska.

(sk) **Obchód 11-ej rocznicy niepodległości.** Dnia 9 b. m. o g. 18-ej capstrzyk. Zbiórka organizacyj i publiczności, biorącej w pochodzie udział o g. 17-ej na placu kasyna. O godz. 19.30 przedstawienie koła dramatycznego stow. „Promień“ we własnej sali.

Dnia 10 b. m. zbiórka organizayj ze sztadarami i proporcami na placu kasyna o g. 8-ej m. 30.

O godz. 8.50 wymarsz do kościoła. Po nabożeństwie pochód uda się na plac budowy pomnika „Niepodległości“. Uroczystość zakończy defilada.

(sk) **„Teść“ w Skarżysku.** Dn. 6 b. m. zarząd L. M. i Rz urządza dnia 16 bm. o g. 18 przedstawienie. Odegrana będzie komedja p. t. „Teść“ w 4 aktach. Udział biorą: pp. Zapaśnikówna, Weperówna, Próchnicka i Grzybowska, oraz pp. Kaczorowski, Hakęberg i Janik. Sala T. R. „Promień“.

(sk) **Huta szklana w Skarżysku—Rejowie.** W miejscowości Rejów w tych dniach otwarta została huta szklana, zatrudniająca 500 osób.

(sk) **8-letni podpalacz.** 8-letni Ciura znowu przerwał ciszę po długiej serji pożarów.

Swego czasu donosiliśmy o ciągłych pożarach na Bzinie obok Skarżyska. Śledztwo wykryło, że chłopiec 8-letni Ciura był narzędziem zbrodniczych rodziców, których aresztowano, chłopca pozostawiając na wolności, jako małoletniego.

Po paru dniach ciszy 8-letni Miecio znowu dał znać o sobie.

Dnia 6 b. m. w zabudowaniu Ziomka, pracownika fabryki amunicji wybuchł ogień, trawiąc dom i oborę, wartości 2000 zł. Opodal stał Miecio Ciura, którego natychmiast schwytano.

Dochodzenie ustaliło, że tym razem Miecio został namówiony przez matkę poszkodowanego, Antoninę Ziomkową, lat 67, mającą porachunki ze swą synową. Stara Ziomkowa dała za to Mieciowi czekoladę.

Policja zatrzymała wyrodne dziecko i natychmiast aresztowała Ziomkową.

Z Sosnowca.

(s) **11 rocznica niepodległości Polski.** Jutro w Niwce odbędzie się uroczysty obchód 11 rocznicy niepodległości Polski.

Program zapowiada o godz. 7-ej rano hejnał z wieży strażackiej na kop. »Jerzy«, z kopca Kościuszki i z wieży szybowej kop. »Modrzejów«. O godz. 9 rano zbiórka wszystkich organizacyj przed kopcem Kościuszki, poczem wymarsz do kościoła na nabożeństwo.

Następnie odbędzie się uroczystość odsłonięcia płyty poległym za wolność niwczanom.

W godzinach popołudniowych w parku koncertować będzie orkiestra.

HRABIA MONTE CHRISTO.

122

Po przejściu kilkuset kroków, d'Epinay uczuł żar ogniska i łechcący podniebienie zapach kozła, następnie parę minut prowadzono go jakiemiś wązkiemi wśród skał ścieżkami, wreszcie zmiana powietrza pozwoliła poznać prowadzonemu, że się znajduje już w podziemiach. Po chwili usłyszał jakiś skrzyp i łoskot — i znowu inna owiała go atmosfera, łagodna i wonna, poczuł iż stąpa po dywanach, wreszcie prowadzący go odeszli; wtedy d'Epinay zatrzymał się, oczywiście.

Po chwili, w przestrzeni przemówił ktoś, w poprawnej francuzczyźnie, aczkolwiek z pewnym akcentem cudzoziemskim:

— Witam pana, jako miłego gościa i proszę o zdjęcie przepaski.

Nie trzeba dodawać chyba, że prośbę tę d'Epinay spełnił natychmiast.

Zdjął z oczu chustkę i ujrzał przed sobą człowieka w sile męskiego wieku, lat około czterdziestu, w czerwonym fezie na głowie, w czarnej, złotem haftowanej kamizelce, w ponsowych, szerokich i fałdzistych spodniach i w złotych pantoflach; przepasany był ponadto bogatym pasem kaszmirowym, z za którego wyglądał nie duży, ostry sztylet.

Mimo bladości oliwkowej cery, był to człowiek skończenie piękny, o oku żywem i przenikającem spojrzeniu. Nos prosty, grecki; zęby, jak perły białe, błyskały pod czarnym wąsem.

Jedynie jakaś bladość szczególna, anormalna, sprawiała dziwne jakieś wrażenie; rzekłbyś że to człowiek, który czas długi był w grobie zamknięty. Wzrost średni, budowa ciała posągowa, smukła i strzelista, nogi wreszcie i stopy — dziwnie małe, jak to się zresztą często u południowców zdarza.

W zdumienie wprowadził d'Epinaya przepych w urządzeniu apartamentu.

Salon, do którego d'Epinaya wprowadzono, był wybity bogatą materją turecką, koloru karmazynowego, haftowaną w duże złote kwiaty. Na jednej ze ścian rozwieszono przepyszny dywan ze Smyrny, na którym umieszczono broń najrozmaitszego gatunku, drogiemi kamieniami zdobną.

U sufitu wisiała lampa ze szkła weneckiego. przecudnego kształtu. Na ziemi wprost bezcenne dywany, ramy drzwi bogato rzeźbione. Jedna para drzwi takich stała otworem i ukazywała wnętrze innego pokoju, rzęsiście oświetlonego.

Gospodarz nie przeszkadzał d'Epinayowi w podziwianiu tych wszystkich nadzwyczajności, a i sam nie spuszczał ze swego gościa wzroku, badając każdy jego ruch i spojrzenie.

— Zechciej pan wybaczyć, proszę, wszystkie ostrożności których od pana wymagano, zanim cię do środka wprowadzono.

Muszę się z tego usprawiedliwić: wyspa nie jest zamieszkała, gdyby więc ktoś niepowołany dowiedział się o mojem tajemniczem mieszkaniu, zastałbym za powrotem siedzibę moją w bardzo złym z pewnością stanie, coby było bardo dla mnie przykre, przyznaję, nie dla szkód, jakieby stąd wynikły, lecz że postradałbym możność tak doskonałego odgradzania się od świata, gdy tego zapragnę. Więc mi wybacz pan, proszę.

Usiłowaniem mojem będzie teraz, abyś zapomniał tutaj o doznanej przykrości. Dam więc panu przedewszystkiem wieczerzę taką, jakiejbyś z pewnością nie miał tam, na górze.

— Na honor, zbyteczne są wszelkie pana tłumaczenia. Wiem przecież, że zawsze zawiązuje się oczy tym, których do zaczarowanych pałaców się wprowadza. Przykładem Raul w Hugonotach.

— Ja znów odpowiem panu, jak Lukullus, że gdybym był wiedział, kogo mi pryjdzie gościć u siebie — byłbym się jakoś na to przygotował. Wybacz przeto, że cię przyjmę zupełnie po domowemu, najzwyklejszym posiłkiem dnia codziennego. Moja skromna wieczerza jest jednak cała na twe rozkazy. Proszę cię więc do stołu.

W tejże chwili do salonu wszedł murzyn atletycznej budowy, ubrany w białą tunikę, dając niemy znak swemu panu, zapraszający go do przejścia do jadalnej sali.

— Panie, mała prośba—rzekł gospodarz do d'Epinaya — mojem zdaniem, niema nic przykrzejszego, jak gdy parę osób w jednem się znajduje towarzystwie i nie zna swych nazwisk i tytułów. Nie sądź pan, bym nie szanował praw grzeczności i wymagał od pana koniecznie abyś mi wyjawił swe nazwisko; ja proszę o jaki bądź pseudonim, aby to nam ułatwiło rozmowę. Ułatwię to panu i powiem, że mnie przyzwyczaili się ludzie nazywać Sindbadem marynarzem.

c. d. n.

Sprawozdanie ze święta W. F. i P. W. powiatu będzińskiego.

W sztafecie dla pań 4 x 60 mtr.

I-sze miejsce osiągnął zespół Sokoła Sosnowiec II, w czasie 40,5 sek. uzyskując złote żetony i nagrodę przechodnią „Puhar“ firmy Goldberg i Kuczyński w Sosnowcu.

II-gie miejsce zajął zespół „Sokół“ Czeladź w czasie 41.9 sek. — nagrodzony srebrnemi żetonami.

III-cie miejsce zajął zespół strzelec Sosnowiec w czasie 1,43 sek. — nagrodzony żetonami bronzowemi.

W pięcioboju zespołowym — I-sze miejsce zajął zespół Gim. Łukasińskiego w Dąbrowie — 401 pkt., zdobywając złote żetony i piękny puhar, jako nagrodę przechodnią ofiarowaną przez Radę Zjazdu Przemysłowców Hutniczych w Dąbrowie.

II-gie miejsce i dyplomy otrzymał zespół Strzelca Czeladź — 377 pkt.

III-cie miejsce i dyplomy otrzymał zespół Gim. Zgromadzenia Kupców — w Będzinie — 374 pkt.

W trójboju dla pań:

Isze miejsce ze złotym żetonem i nagrodą przechodnią w postaci „Puhara“ Gminy Bobrowniki zdobył zespół „Strzelca Sosnowiec“ — 130 pkt.

II-gie miejsce i złoty żeton otrzymał zespół „Sokoła II Sosnowiec“ — pkt. 102.

W trójboju dla młodzieży męskiej:

I-sze miejsce, złote żetony i nagrodę wędrowną w postaci ładnie rzeźbionej „Plakiety“, ofiarowanej przez Sejmik pow. będzińskiego, zdobył zespół Gimn. Zrzeszenia Rodzicielskiego — pkt. 228.

II-gie miejsce i dyplomy — zdobył zespół Gimn. „Staszica“.

III-cie miejsce i dyplomy — zdobył zespół Gim. Łukasińskiego w Dąbrowie.

W koszykówce I-sze miejsec, dyplom i nagrodę przechodnią „Puhar“ ofiarowany przez pow. komendanta por. Balickiego—zdobyło Seminarjum Naucz. w Sosnowcu.

II-gie miejsce i dyplom — Gim. Zrzeszenia Rodzicielskiego.

III-cie miejsce i dyplom — Gimnazjum Dąbrowa-Górnicza.

W siatkówce — I-sze miejsce, dyplom i puhar, ofiarowany przez korpus ofic. 11 p. p. otrzymał — zespół Gim. Łukasińskiego.

II-gie i dyplom — Gim. Zgromadzenia Kupców.

III-cie miejsce i dyplom — Gim. „Staszica“ w Sosnowcu.

W nakładaniu i zdejmowaniu maski przeciwgazowej I-sze miejsce, zegarek i dyplom — uzyskał Ciołek Bolesław z 3 komp. p. w. Szkoły Technicznej w czasie 15 sek., III-cie miejsce Doktorowicz Stanisław — Szkoła Górn. w czasie 19,3 sek.

W rozkładaniu i składaniu zamka— I-sze miejsce, dyplom i zegarek otrzymał Kunicki Władysław — czas 36,2 sek.

II-gie miejsce i dyplom — otrzymał Ciołek Bolesław — 40,6 sek.

III-cie miejsce i dyplom —otrzymał Gełuch Stanisław — 40,7 sek.

W rzucie dyskiem I-sze miejsce, dyplom i dysk otrzymał Kołakowski Eug. z Gim. „Staszica“, osiągając 30,45 m.

II-gie miejsce i dyplom zajął — Knapik zGim.Prusa, osiągając 29.40 m.

III-cie miejsce i dyplom zajął Bierkowski Br. osiągając 28,62 mtr.

W pchnięciu kulą — I-sze miejsce, dyplom i dysk zdobył Gola Stefan z T. U. R. — osiągając 9,46 m.

II-gie miejsce i dyplom Knapik Mieczysław, z Gim. „Prusa“ — 9.38 mtr.

III-cie miejsce i dyplom Kołakowski z Gim. „Staszica“ — osiągając 8,96 m.

W rzucie oszczepem — I-sze miejsce dyplom i oszczep zajął Karch Bolesław, „Strzelec Czeladź“ — uzyskując 39,23 mtr.

II-gie miejsce, dyplom i kostjum lekoatletyczny uzyskał Mucha Walerjan „Sokół Czeladź“ — 35.45.

III-cie miejsce i dyplom — Knapik Mieczysław z Gim. „Prusa“ — 34,90 m.

W skoku o tyczce: I-sze miejsce, dyplom i piłkę do siatkówki — zdobył Mucha Walerja „Sokół Czeladź“ uzyskując 2,8 mtr.

II-gie miejsce dyplom i kostjum otrzymał Uniejewski Tadeusz z Gim. Łukasińskiego, skocząc 2,60 mtr.

III-cie miejsce i dyplom — Kołodzi[illegible] „Sokół Czeladź“, skocząc 2,60 mtr.

W biegu przez płotki — I-sze miejsce, dyplom i piłkę otrzymał — Kawczyński Tadeusz ze Szkoły Technicznej — czas 18 sek.

I-sze miejsce, dyplom i kostjum sp. otrzymał Bartoszek Tadeusz z Gim. „Staszica“ — czas 19,5 sek.

III-cie miejsce i dyplom Król Bolesław z Gim. Zgromadzenia Kupców — czas 19,6 sek.

W biegu na 3.000 mtr. — I-sze miejsce, dyplom i pantofle sport. osiągnął Kurek Bolesław „Strzelec Czeladź“ w czasie 9.53 sek.

II-gie miejsce, dyplom i pantofle sport. osiągnął Litewka Feliks „TUR“ w czasie 11 sek.

III-cie miejsce, dyplom i oszczep uzyskał Lech Adam z Gim. Staszica— w czasie 11,07 sek.

Już od godziny 7-mej rano w dniu 27 10 b. r. na zakończenie święta w. f. i p. w. tut. powiatu zaczęły ściągać komp. hufców p. w. i komp. p. w. terytorjalne z całego powiatu wraz z orkiestrami na boisko Pow. Komitetu W. F. i P. W. w Sosnowcu.

O godzinie 8,45 uszykowały się w rozwiniętem szyku 25 komp. p. w. 2 plutony i jeden pluton rowerzystów w sile 30 ofic. rezerwy i 1987 członków p. w.

W imieniu D-cy 23. Dyw. Piech. przyjął raport od dowodzącego defiladą kpt. rez. Namysłowskiego — major Michocki St. z 11 p. p., poczem kompanje na czele z orkiestrą 11 p. p., orkiestrą kolejową z Dąbrowy-Górn. i orkiestrą Szkoły Górniczo-Hutniczej z Dąbrowy — pomaszerowały do kościoła.

W czasie nabożeństwa przygrywała orkiestra 11 p. p. Po nabożeństwie o godz. 11-ej ppłk Rarogiewicz d-ca 23. p. a. p. w otoczeniu oficerów, przedstawicieli władz państwowych, komunalnych, szkolnych, samorządów i mas publiczności — przyjął defiladę przed płytą „Nieznanego Żołnierza“ w Sosnowcu.

Wszystkie kompanje p. w. były umundurowane w wojskowe mundury — częściowo własne, częściowo wypożyczone z 11 p. p. i 23 p. a. p. Prawie połowa kompanji była uzbrojona w kb.

To też defilada wypadła imponująco.

Szczególnie ładnie i dziarsko prezentowała się 6-ta komp. p. w. kolejowa z Dąbrowy-Górniczej, która staraniem swego d-cy ppor. rez. Pawelca — wystąpiła we własnych mundurach p. w.

Po defiladzie jednostki p. w. wróciły na boisko, gdzie dokonano cały szereg zdjęć do albumu, a następnie oddziałom p. w. został wydany obiad na boisku „KS. Wiktorja“.

Obiad został przygotowany na 2000 ludzi. — Po obiedzie kompanij p. w. — przystąpiono do końcowych zawodów finałowych, które zostały całkowicie zakończone.

Dodać należy, że wyżywienie tak w pierwszym dniu zawodów, jak też i w dniu 27 10 b. r. było zorganizowane dzięki gorącemu zajęciu się tą sprawą przez Starostę i Sejmik pow. będzińskiego, które nie szczędziło ani trudów, ani wydatków, by święto w. f. i p. w. wypadło jaknajlepiej.

Na skutek wezwania przewodniczącego Pow. Komitetu W. F. i P. W. Starosty Boxy — wpłynęły następujące ofiary na nagrody dla zawodników.

1.000 zł. Sejmik pow. będzińskiego,

500 zł. Rada Zjazdu Przemysłowców Hutniczych w Dąbrowie.

500 zł. Pow. Komitet W. F. i P. W. pow. będzińskiego,

200 zł. Obwodowy Komendant P. W. 11 p. p. major Picheta,

150 zł. Gmina Bobrowniki z Wójtem Rabsztynem.

100 zł. oraz 10 beczek cementu dyr. Zarębski — prezes Gminnej Komisji W. F. i P. W. w Grodźcu.

100 zł. Magistrat m. Sosnowca.

60 zł. Starosta Boxa Józef.

50 zł. Korpus ofic. 11 p. p. z d-cą pułku płk. Samborskim

50 zł. Korpus ofic. 23 p. a. p. z d-cą ppłk. Rarogiewiczem.

50 zł. Magistrat m. Dąbrowy-Górn.

30 zł. Kasa Chorych w Sosnowcu.

50 zł. Pow. Komendant pw. por. Balicki Marjan.

Razem zaofiarowano 2.840 zł.

Pozatem Fabryka Żetonów — Goldberg i Kuczyński w Sosnowcu ofiarowała puhar i 15 wygrawirowanych żetonów, jako nagrody za sztafetę dla pań.— Polski Związek Zawodowych Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Sosnowcu — ofiarował bronzową figurę, jako nagrodę przechodnią za pięciobój.

Za uzyskane pieniądze zakupiono:

12 nagród przechodnich, puhary i figury bronzowe, 6 kbk. małokalibrowych, 4 zegarki, 2 plakiety, 4 dyski, 4 pary kostjumów lekkoatletycznych, 2 pary pantofli sport., 2 oszczepy, 2 piłki siatkówki, 2 koszykówki, 85 żetonów, 200 świadectw itd.

40 miljonów dolarów wpłynie do Polski

Największy trust amerykański wchodzi do „Lilpopa“.

Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach ma być sfinalizowana umowa między największym amerykańskim trustem metalurgicznym United States Steel Co a towarzystwem Lilpop, Rau i Loewenstein, na mocy której amerykanie przeimą nową emisję akcyj polskiej fabryki.

Niezależnie od tego włożyć ma grupa amerykańska około 40 miljonów dolarów, jako kapitał obrotowy i inwestycyjny w celu znacznego rozszerzenia zakładów Lilpopa i poważnego wzmożenia ich produkcji, zwłaszcza w największym dziale zakładów, t. j. budowy wagonów.

Większość portfelu akcyj tow. Lilpop, Rau i Loewenstein ma pozostać, jak nas informują, w rękach polskich. Zaznaczyć należy, że trust zamierzał początkowo wybudować fabrykę wagonów w Czechosłowacji lub Jugosławji, w końcu jednak zdecydował się na częściowe przejęcie i rozszerzenie wytwórni polskiej.

Tranzakcja z U. S. Steel C-o będzie jedną z największych, jakie dotychczas Polska zawarła i spowoduje bezwątpienia, dzięki dużemu dopływowi kapitału, silne odprężenie na rynku pieniężnym.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Listopad 9 Sobota

Dziś: Dyonizego
Jutro: Andrzeja
Wschód słońca: 6.44
Zachód „ 15.57

RADJO.

WARSZAWA.

Sobota, 9 listopada.

11.56. Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom.. hejnał z Wieży Marj. w Krak.
12.05. Koncert płyt gramof.
13.10. Kom. meteor.
15.00. Kom. gospodarczy.
15.20. „Sezon zimowy turystyczny w górach polskich“.
15.45. „Kącik Artystyczny LSG“.
16.45. Koncert z płyt gramof.
23.00. Skrzynka pocztowa.
17.45. Słuchowisko dla dzieci p. t. „Napiękniejsza podróż Ignasia Kupczyka“.
18.45. Rozmaitości.
.10. Giełda rolnicza.
19.25. Muzyka z płyt gramof.
19.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs Astronom.
22.00. Zapowiedź programu na dzień następny.
20.15. Feljeton p. t. „Paradoksy drobiazgów“.
23.00. Muzyka.
22.00. Feljeton p. t. „Sztuka podobania się kobietom“.
22.35. Kom. (P. A. T.).
23.00. Muzyka taneczna.

KATOWICE.

Sobota, 9 listopada.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. oraz hejnał z Wieży Marj. w Krakowie.
12.05. Koncert płyt gramofon.
16.00. Kom. Pol. Zw. Zrz. Gosp. Woj Śląskiego.
12.05. Koncert z płyt grmof.
19.10. Skrzynka pocztowa rolnicza.
17.45. Słuchowisko z Warsz.
18.45. Rozmaitości.
19.05. „Z dziedziny fizyki — O budowie materji“.
19.30. „O Don Quichocie“.
19.58. Sygnał czasu z Warsz.
20.00. „Ze świata przyrody — Galasy i galasówki“.
17.45. Koncert.
22.15. Transm. z Warsz., zapowiedź programu na dzień nast.

Co wyswietlają kina:

Kino „Wawel“ »Bohaterka wielkiej wojny«.

Z Kielc.

(k) **25-lecie manifestacji na placu Grzybowskim w Warszawie.** W związku z przypadającą 25 rocznicą wielkiej manifestacji urządzonej pod egidą bojowców P.P.S. na placu Grzybowskim w Warszawie, staraniem powiatowej rady bezpartyjnego bloku współpracy z rządem w nadchodzącą niedzielę o godz. 1 po południu w lokalu kina »Palace« odbędzie się wielka akademia.

(k) **Zaprzysiężenie nowych sołtysów.** Dn. 7 bm. w starostwie odbyło się zaprzysiężenie 25 nowych sołtysów pow. kieleckiego.

(k) **Walne zebranie zw. kaniowczyków i żeligowszczyków.** W nadchodzącą niedzielę o godz. 5 po południu w lokalu przy ul. Starowarszawskiej 36 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie związku kaniowczyków i żeligowszczyków. Zarząd zwraca się z prośbą o liczne przybycie na zebranie z uwagi na ważność poruszanych spraw.

(k) **Repertuar kin.** Kino »Czwartak«—Miasto bez kobiet, kino »Palace« — Zmysły w kajdanach, kino »Union«—W szponach djablicy.

(s) Baczność podoficerowie Zagłębia Dąbrowskiego! W związku z uroczystością 11-ej rocznicy odzyskania niepodległości Polski i 15-tą rocznicą wymarszu pierwszych oddziałów legjonowych z Zagłębia Dąbrowskiego, obchodzonemi w Dąbrowie, komenda rejonowa zarządza zbiórkę kół: Sosnowiec, Będzin, Niwka, Czeladź. Grodziec, Dąbrowa i Psary w dniu 10 bm. o godz. 7.30 rano przed dworcem kolejowym w Dąbrowie. Po odebraniu sztandaru okręgowego nastąpi odmarsz na uroczystości.

(s) **Sprawa podwyżki płac pracowników krawieckich odłożona.** Wyznaczona na wczoraj konferencja w sprawie podwyżki płac, pracowników krawieckich nie dała wyników, gdyż właściciele zakładów krawieckich chcą najpierw porozumieć się między sobą i dopiero później z gotowym materjałem przystąpic do pertraktacji z pracownikami krawieckimi.

Następna konferencja naznaczona jest na 15 bm.

(s) **Udział b. wojskowych w święcie niepodległości.** Federacja PZOO wzywa wszystkie związki do wzięcia udziału w święcie niepodległości w dniu 10 bm.

Zbiórka wyznaczona została na godzinę 8.30 przed kościołem w Dąbrowie, gdzie przygotowane będą transparenty oraz opaski.

Porządek ustawienia: zw. inwalidów, zw. oficerów rezerwy. zw. legionistów, zw. podoficerów rezerwy, zw. powstańców, zw. rezerwistów oraz legjonistów puławskich.

W pochodzie mogą wziąć udział w poszczególnych związkach b. wojskowi niestowarzyszeni.

Zarząd federacji czyni starania o uzyskanie 50 proc. ulgi na przejazdy tramwajowe w obie strony za okazaniem legitymacji związkowej lub wojskowej. Przejazd do godz. 8.30 rano i od 14 do 16 po południu.

Nie wątpimy, że b. wojskowi wykażą swą siłę i zwartość organizacyjną.

(s) **Z domu ludowego w Sosnowcu.** W niedzielę dn. 10 bm ti jutro w lokalu D. L. ul. Jasna 26 zostaną wygłoszone bajki dla dzieci z przeźroczami. Początek o godz 12 w poł.

Wstęp na salę bezpłatny.

(s) **Z katolickiego tow. polek.** W niedzielę 10 bm. o godz. 11 rano w kościółku kolejowym odbędzie się nabożeństwo z okazji 3 rocznicy istnienia kat. tow. polek, II gie koło w Sosnowcu. Tegoż samego dnia o godz. 15 i pół odbędzie się miesięczne zebranie tegoż koła w szkole im. Praussa, przy ul. Kościelnej w Sosnowcu, na które uprzejmie zaprasza zarząd.

(s) **Aeroklub „Sosnowiec".** Przy klubie sportowym »Sosnowiec« powołano do życia aeroklub. Z inicjatywy pilota Grabowieckiego, utworzony został tymczasowy zarząd aeroklubu, w skład którego wchodzą: prezes A. Rene, sekretarz M. Kałkowski, skarbnik T. Kubiczek, gospodarz St. Iskra i kierownik techniczny pilot Grabowiecki.

Tymczasowy zarząd aeroklubu żywi nadzieję, iż społeczeństwo Zagłębia Dąbrowskiego poprze dążenia aeroklubu.

Zapisujcie się więc na członków aeroklubu!

(s) **Zarząd TOZ-u** w Sosnowcu podaje do wiadomości członków i sympatyków tej instytucji o mającem się odbyć dn. 10 listopada w lokalu żyd. gminy wyznaniowej o godz. 7 w. w II terminie walnem zebraniu dorocznem. Uprasza się o liczne przybycie. Sprawy b. ważne.

(s) Za uderzenie swego ojca laską w rękę w czasie kłótni, sąd okręgowy w Sosnowcu skazał na miesiąc więzienia 20 letniego Antoniego Skórkę z Wojkowic Komornych.

Pani Marglowa i jaja

Z Dąbrowy Górniczej często przyjeżdża na targi do Olkusza, Marjan na Marglowa, która przy kupnie jaj bierze się na specjalny sposób oszustwa.

Każe sobie najpierw odrachować do fartucha większą ilość jaj i wyjmuje zawsze grubszy banknot celem zapłacenia za nie. Oczywiście żadna z gospodyń nie ma wydać reszty, więc Marglowa udaje, że wędruje od sklepu do sklepu i również nigdzie pieniędzy zmienić nie może. Trudno, trzeba jaja oddać, lecz przy zwrocie zawsze jakoś brakuje kilka sztuk.

Widocznie gospodyni liczyć jesz cze nie umie.. i na tem się kończy.

I uchodziłoby to może p. Marglowej nadal, gdyby nie wypadek, że raz zapomniała na śmierć wrócić z 15 jajami ze sklepu, gdzie cho dziła zmienić 20 złotych.

Teraz uwzięły się wszystkie niemal gosposie, zrobiły sejm i bez odroczenia na dni 30, oddały sprawę w ręce policjanta. Ten ładnie spisał protokuł i jazda do sądu.

Sąd skazał pomysłową dąbrowiankę na 2 tygodnie aresztu.

(s) **Turniej szachowy.** Stowarzyszenie zwolenników gry szachowej Zagłębia Dąbrowskiego organizuje turniej o mistrzostwo Zagłębia Dąbrowskiego na rok 1930. Do wzięcia udziału w turnieju zostali zaproszeni panowie: prof. Zawadzki, dotychczasowy mistrz Zagłębia Dąbrowskiego, A. Jasny, J. Jasny, P Goldminc, dr. Szaniawski, dr. Grodziński, I. Cukier, Redlic, Szwajcer, Fajner i Zylberger.

Turniej ze względu na udział w nim najsilniejszych graczy Sosnowca, Będzina i Dąbrowy sędzie niezmiernie interesujący, a wysoki poziom uczestników niewątpliwie dostarczy wiele pięknych emocyj zwolennikom królewskiej gry.

Rozgrywki odbywać się będą w każdą sobotę o godz. 6-ej wieczorem i w każdą niedzielę dwukrotnie o godz. 11-ej rano i o 8 ej wieczorem w lokalu stowarzyszenia w Sosnowcu, przy ul. Targowej nr. 17. Wejście dla członków niezalegających w składkach członkowskich bezpłatne, dla gości: na seans gry 50 groszy, na cały turniej 5 zł. Otwarcie i rozpoczęcie turnieju nastąpi dziś, w sobotę 9 bm. o godz. 6 wieczorem.

(s) **Towarzystwo opieki pozaszkolnej** nad młodzieżą urządza w niedzielę dnia 10 listopada rb. o godz. 11.30 w sali kina »Zagłębie« poranek dla młodzieży z nast. programem: 1) Dla szczęścia kraju, 2) Polska marynarka i 3) Wesołe komedje.

Ceny miejsc: dla dorosłych 1 zł. dla młodzieży 30 i 50 groszy. Dochód przeznaczony na 4 tą zagłębiowską drużynę harcerską im. Ks. J. Poniatowskiego w Sosnowcu.

(s) **„Straszna zemsta starca".** W związku z umieszczoną wiadomością w »Expresie Zagłębia« pod powyższym tytułem zgłosił się do naszej redakcji Łukasz Knapik, kolonja Klimontów, i oświadczył, że udziału w podpaleniu domu nie brał, lecz oskarżono go fałszywie, prawdopodobnie przez złość.

Z Czeladzi.

(c) **11 rocznica odzyskania niepodległości Polski w Czeladzi.** Zakreślony program uroczystości 11 rocznicy odzyskania niepodległości Polski na dzień 10 bm. przez komitet wyłoniony na zebraniu w dniu 7 b. m., z powodu braku sali na akademję został ograniczony tylko do odegrania rannego hejnału i popołudniowego koncertu orkiestr na Rynku (o godz. 4 ej po południu). Remont sali strażackiej nie został jeszcze ukończony. a tow. »Saturn« sali nie udzieliło, tłumacząc swą odmowę tem, że sala została wcześniej zamówiona przez kogo innego,

W drugim dniu uroczystości, t. j. w poniedziałek 11 b. m. po uroczystem nabożeństwie, we wszystkich szkołach powszechnych odbędą się poranki na które złożą się: odczyty, deklamacje, śpiew i żywe obrazy. Wieczorem zaś w sali gimnastycznej — szkoły nr. 3 odbędzie się uroczysta wieczornica, urządzona staraniem miejskiej szkoły dokształcającej i kursów wieczorowych.

(c) **Zebranie rodzicielskie szkoły nr 4.** W dniu 10 bm. (niedziela) o godz. 2 po południu w szkole na »Skałce« odbędzie się zebranie rodzicielskie, żeńskiej szkoły nr. 4.

Po wygłoszeniu odczytu o oszczędzaniu, rodzice udadzą się do poszczególnych sal szkolnych, celem zasięgnięcia wiadomości o postępach w nauce ich dzieci.

Z Dąbrowy.

(d) 25 rocznica rewolucji 1904 — 1905 r. Jutro t. j. w niedzielę z racji przypadającej 25 rocznicy rewolucji 1904 — 1905 r. P. P. S. urządził w całem Zagłębiu manifestacyjne pochody; wiece i akademje. W związku z tem w Dąbrowie w sali domu ludowego o godz. 10 rano odbędzie się akademja, w czasie której wygłoszą przemówienia pp.: Stańczyk, Bień, Cupiał, Bielnik i Jarża.

(d) **Śmiała kradzież na ulicy.** K. Chachulski, znany na terenie Dąbrowy, jako zawodowy złodziej, niedawno zwolniony z więzienia, nie mając stałego miejsca zamieszkania wałęsał się po mieście.

Wczoraj przechodząc koło ekspedycji kolejowej zauważył, jak kasjer wypłacał jakieś pieniądze 17 letniemu chłopcu niejakiemu Czapli, zamieszkałemu przy ul. Legjonów 13.

Kiedy chłopiec znalazł się już na ulicy, Chachulski podbiegł do niego i przewracając go na bruk ulicy, wyciągnął mu 108 zł.

Chachulskiego po paru godzinach odszukano i aresztowano.

Z Zawiercia.

(z) **Rozdanie nagród uczestnikom P.W. i W.F.** W dniu 11 listopada br. o godzinie 15-ej, powiatowy komitet P.W. i W.F. urządza na boisku T. A. Z. uroczyste rozdanie świadectw uczestników hufców szkolnych i obozów letnich P. W. i W. F. Po rozdaniu świadectw i przemówieniu przewodniczącego powiatowego komitetu PW i WF p. starosty Czesława Kowalskiego i defiladzie odbędą się zawody koszykówki i siatkówki między hufcem gimnazjalnym, hufcem szkoły rzemieślniczo-przemysłowej i oddziałem PW i WF Zawiercie.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Kupno i sprzedaż.

PORTRETY z fotografji, na gwiazdkę od 6 zł. Wystrzegajcie się przyjezdnych ajentów, wysyłanych przez nieuczciwe firmy. Żądajcie cennika i zamamawiajcie portrety tylko w Zakładzie Portretowym Lazara, Sosnowiec, Piłsudskiego 14.



Za gotówkę i na raty Otomany, kozetki i materace najlepiej zamówić w Zakładzie Tapicerskim, Grabowskiego, Pogoń, Będzińska 23.

Sprzedam młynek i motor 5 cio konny, można urządzić na walec. Sosnowiec, Floriańska 15.

ZA bezcen do sprzedania części urządzenia sklepowego — szafy, półki i t. p. Portjernia huty „Katarzyna”

ŁADOWANIE akumulatorów, baterji anodowych, aparaty detektorowe, lampowe, radjosprzęt, przebudowa aparatów. Inż. Antoni Nowicki, Dąbrowa Górnicza, Kościuszki 42, telef. 8.

Posady i prace.

POTRZEBNY chłopiec do drukarni R. Monsiorskiego Będzin, Plac 3-go Maja 4. Pierwszeństwo miejscowi.

OD 1000 zł. do 2000 miesięcznie zarobić mogą energiczni panowie i panie przy rozpowszechnianiu nowego systemu oszczędnościowego, który w Polsce jeszcze nie jest znany. Zgłosić się Sosnowiec, Kołłątaja 7 II piętro. Wejście przez podwórze. Od soboty, od 10 — 1 i od 3 — 7.

SZOFER ukończywszy pierwszorzędną warszawską szkołę samochodową Inżyniera Fromera poszukuje pracy. Wiadomość: Zawiercie, Krakowska 39, Markiewicz.

WOLNE MIEJSCA na dzień 9 listopada 1929 r.: Ochroniorka z ukończeniem kursów freblowskich z praktyką w zakresie prowadzenia ochronek dla dzieci na wyjazd 1, Robotników kopalnianych w miejscu 20. Walcerzy kalibrowych na gorąco 6, Heblarz 1, Szofer 1, Służby domowej 5. Zgłaszać się do P. U. P. P. w Sosnowcu.

POSZUKUJE posady w charakterze gospodyni. Najchętniej do jednej osoby. Zgłoszenia do administracji pod H. A.

LOKALE

Jednopokojowego mieszkania poszukuje samotna nauczycielka. Czynsz na rok zgóry. Adres pozostawić w adm. Expresu.

DWA pokoje, kuchnia (śródmieście) odnajmę. Czynsz roczny dogodny. Dąbrowa, Krótka 3

MIESZKANIE do wynajęcia. Wiadomość: Będzin. Małobądzka 2 u Gospodarza.

PRZYJMĘ dwóch panów na mieszkanie przy małżeństwie bezdzietnem. Piłsudskiego 110 m. 4

Zgubione dokumenty

Ledwan Józef zgubił wyciąg z ksiąg ludności wydany w Piotrkowie.

BOLESŁAW Gutwal zgubił książkę Kasy Chorych, wydaną w Sosnowcu.

SZWACZKA Józef zgubił portfel w którym znajdował się dowód osobisty wydany w Jędrzejowie, 650 zł. i weksel in blanco na 300 zł. który unieważnia.

JASIURSKI Edmund zgubił książeczkę Kasy Chorych nr. 194.395 wydaną w Sosnowcu.

KŁAPIŃSKI Czesław zgubił legitymację zasiłkową wydaną przez P. U. P. P. w Sosnowcu

SŁOCIŃSKI Franciszek zgubił książeczkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

ROZNE.

UNIEWAŻNIAM zgubiony dekret emerytalny dn. 2 października 1929 r. wydany przez dyr. kolejową w Radomiu na nazwisko Sykólskiego Mateusza.

OSTRZEGAM przed nabyciem mieszkania od Romana Sapińskiego przy ul. Cichej 2. Gospodarz Makiełła.

KTO potrzebuje czarnej ogrodowej ziemi oddam za darmo. Szpitalna 12

ZGUBIONO teczkę skórzaną, w której znajdowało się 5 zegarków. Uprasza się o zwrot za nagrodą 30 zł. Zgłoszenia Sosnowiec, ul. Grzybowa Nr 2 Wł. Szostak

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. »Expres Zagłębia« Sosnowiec. ul. Teatralna 1, tel. 4 94